

*Katarzyna Pająk*

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

## Opinie studentów na temat sposobu kreowania przez media wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną

### Streszczenie

Artykuł przedstawia opinie dotyczące kreowanego przez media wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną. Media pełnią niezwykle istotną funkcję – tworzą opinie na określone tematy. Opiniotwórcza funkcja mediów powoduje niekiedy zacieranie rzeczywistości, ponieważ nie zawsze to, co widzi odbiorca określonego komunikatu medialnego, jest zgodne ze stanem faktycznym. Brak autorefleksji powoduje jednocześnie brak krytycznego spojrzenia na dany temat.

Badaniami zostały objęte dwie grupy krakowskich studentów – 41 studentów pedagogiki specjalnej oraz 44 studentów kierunków niepedagogicznych. Ich zadaniem było ustosunkowanie się do stwierdzeń dotyczących najczęściej prezentowanych w mediach rodzajów niepełnosprawności, osobistej znajomości osoby z niepełnosprawnością intelektualną, znajomości konkretnych programów, filmów bądź seriali ukazujących osoby niepełnosprawne intelektualnie. Ponadto badani studenci mieli zaznaczyć najczęściej obecne w mediach zagadnienia oraz motywy, dla których przedstawia się osoby niepełnosprawne intelektualnie. Zadaniem studentów było także wyrażenie opinii na temat tego, czy ukazywanie niepełnosprawności intelektualnej w mediach pozwala odbiorcy oswoić się z nią oraz lepiej ją zrozumieć. Respondenci wyrażali swoje zdanie na temat odczuć, jakie towarzyszą im podczas oglądania programów, filmów czy seriali, w których pojawiają się osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Słowa kluczowe: media, funkcja opiniotwórcza, refleksja, niepełnosprawność intelektualna.

## Students' opinions on the way media creates an image of intellectually disabled people

The article presents some opinions concerning the image of the intellectually disabled created by the media these days. Television, the Internet and newspapers have a vital function – they create opinions on certain topics. The opinion-forming function of the media sometimes causes

misunderstandings, because what is presented to the viewers is not always true. Due to the lack of self-reflection people do not have a critical view on the certain topic.

Two groups of students from Cracow took part in the research – 41 of whom are studying special education and 44 represent a non-pedagogical field. Their task was to decide how much they agree with sentences connected to stereotypes of disability presented in the media, their personal bond with an intellectually disabled person and movies or TV series that they know which show an image of those mentally challenged. Additionally, the students were asked to say why in their opinion the disabled are presented in the media and when most often. Last but not least they were asked whether they believe that presenting mental disability in the media lets the viewers better understand it and feel more comfortable with it. The subjects told about how they feel while watching a TV series, movie or TV programme in which an intellectually disabled person appears.

Keywords: media, opinion-forming function, reflection, intellectual disability.

Środki masowego przekazu, nawet jeżeli im nie wierzymy, jeżeli uważamy, że kłamią, mają na człowieka olbrzymi wpływ, ponieważ ustalają mu listę tematów, ograniczając w ten sposób jego pole myślenia do informacji i opinii, jakie decydenci sami wybiorą i określą.

Ryszard Kapuściński

Rewolucyjny rozwój nowych technologii sprawił, że nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie codzienności bez telewizora, książki, prasy, a już w głównej mierze bez Internetu, który często zastępuje nam chociażby aktualne informacje z całego dnia – kiedyś uzyskiwane w tzw. „Dzienniku”, a obecnie w „Wiadomościach” emitowanych o stałej porze w Telewizji Polskiej. Wszegobecność różnego rodzaju mediów w życiu codziennym jednostki sprawia, że w znacznym stopniu pełnią one funkcję opiniotwórczą. Jednak często (zbyt często) brakuje nam – jako globalnemu społeczeństwu informacyjnemu – refleksji nad tym, co prezentuje monitor komputera/telewizora, strona książki/gazety bądź też wiele innych elementów i bodźców medialnych docierających do nas z różnych stron. Ta refleksja jest jednak niezwykle ważna, bo, jak podkreśla Marshall McLuhan (przedstawiciel twardego determinizmu technologicznego):

wszystkie media przekształcają nas całkowicie – nic nie zostanie niezmienione, nietknięte (za: H. Tomaszewska, 2012).

Wacław Strykowski (2003) wskazuje na dwie strony oddziaływań medialnych, ujmując je jako stronę czysto techniczną, która związana jest z obsługą mediów, oraz jako stronę humanistyczną, obejmującą autorefleksję pojawiającą się u użytkownika danego medium. Autor zwraca uwagę na to, że edukacja medialna powinna kształtować krytyczne podejście do komunikatów

medialnych. Z kolei Anna Bieganowska (2005) wskazuje na dwa sposoby, w jakich ujmowane jest pojęcie niepełnosprawności. Jest to model społeczny i model indywidualny. Pierwszy z nich wskazuje na to, że niepełnosprawność jest kwestią społeczną – to społeczeństwo, tworząc różnego typu bariery, jest podłożem ograniczeń dla osób z niepełnosprawnościami. Osoby opowiadające się po stronie modelu społecznego są zdania, że społeczeństwo powinno dokonać modyfikacji w obrębie traktowania osób z niepełnosprawnością oraz ich pełnej akceptacji jako skutku owej zmiany. Jeśli chodzi o założenia wynikające z modelu indywidualnego, to postuluje się tutaj przede wszystkim adaptację osoby z niepełnosprawnością, co odbywa się poprzez rehabilitację.

Osoby niepełnosprawne coraz częściej zaczynają istnieć w przestrzeni medialnej. W programach rozrywkowych możemy zobaczyć niewidomego śpiewającego artystę, niesłyszącego tancerza czy poruszającą się na wózku inwalidzkim modelkę. Jednak czy równie często widzimy na szklanym ekranie osoby niepełnosprawne intelektualnie? Czy dla osoby np. z zespołem Downa znajdzie się miejsce na scenie telewizyjnego show? Czy osoba niepełnosprawna intelektualnie to tylko interesująca jednostka z perspektywy kolejnej akcji charytatywnej?

Obecnie w mediach temat niepełnosprawności zaczyna być szczególnie modny. Duża oglądalność programów telewizyjnych, w których osoby niepełnosprawne kreowane są na superbohaterów, sprawia, że ich twórcy zwiększają liczbę produkcji z ich udziałem. Jednak badacze tej tematyki przestrzegają przed nierealnym, oderwanym od rzeczywistości obrazem niepełnosprawności kreowanym przez same media, a następnie przed takim postrzeganiem go przez widza. Bo przecież nie każdy niepełnosprawny intelektualnie jest tak uzdolniony, jak chłopiec grający Maćka w „Klanie”. Nie każdy niesłyszący zatańczy tak poruszająco, jak jeden z uczestników programu „Mam talent”. I nie każdy niepełnosprawny ruchowo zdobędzie górski szczyt. Jednak pojawianie się w mediach osób niepełnosprawnych ma jeszcze inny wymiar. To nadzieja i siła, jaką mogą oni przekazać innym – zarówno niepełnosprawnym, jak i pełnosprawnym członkom społeczeństwa. A może przede wszystkim tej drugiej grupie odbiorców? (www.irss.pl, raport dr. Tomasza Sahaja, dostęp 12 lutego 2014).

Izabela Fornalik (2006), analizując różnego typu czasopisma dostępne na rynku, wskazuje na istnienie kilku tendencji w ukazywaniu osób niepełnosprawnych. W tzw. czasopismach popularnych można znaleźć wiele artykułów dotyczących niepełnosprawności. Obejmują one zagadnienia ujmowane od strony medycznej, wzbudzające współczucie (często mają poruszyć czytelnika), a także ukazują osoby z niepełnosprawnością jako silne, wytrwałe, niepoddające się przeciwnościom losu. Wymowne bywają także same tytuły artykułów (np. „Malarstwo przywróciło mnie do życia”).

Jedna z najnowszych argentyńskich kampanii społecznych, „1000 mil Luki”, przedstawia wyjątkową relację ojca z 13-letnim synem mającym zespół Downa. Co więcej, kampania oparta jest na autentycznej historii dyrektora agencji reklamowej i jego upośledzonego intelektualnie syna. W krótkim filmie mężczyzna mówi o tym, jak trudno było mu na początku, gdy dowiedział się o niepełnosprawności syna. Czuł wówczas, że jego życie się skończyło – tak wielkim bólem okazała się diagnoza. Na koniec ojciec stwierdza, że gdy mamy przyjaciela, nie jest ważny jego iloraz inteligencji ([www.kampaniespoleczne.pl](http://www.kampaniespoleczne.pl), dostęp 2 lutego 2014). W opozycji do powyższego obrazu jawi się reportaż ukazujący 16-letnią Agatkę i jej mamę proszącą o eutanazję dla córki. Widzimy w nim niesamowicie silną kobietę, która swoje życie poświęca niepełnosprawnemu dziecku – jego pielęgnacji i opiece przepełnionej troską i miłością. W rzeczywistości życie tej matki jest walką o godne życie i możliwość wywalczenia dla córki jak najlepszych warunków do opieki. Chyba nietrudno wyobrazić sobie, co czuje matka, która prosi rząd o eutanazję swojej córki (reportaż wyemitowany w Telewizji Polskiej 18 grudnia 2013).

W nieco odmienny od przyjętych standardów sposób została zrealizowana holenderska opera mydlana „Downistie”, wzorowana na znanym serialu „Dynastia”. „Downistie” była emitowana w najdroższym czasie antenowym i ukazywała perypetie pięciu głównych bohaterów mających zespół Downa. Podejmowane były w niej wszystkie tematy – od miłości po niechciane cięższe choroby. Bohaterowie pracowali w różnych zawodach – byli lekarzami, ale także kelnerami. Ich świat był światem pełnosprawnych i nie stawiał przed nimi żadnych ograniczeń. Jak mówią osoby biorące udział w projekcie, jest to dla nich spełnienie marzeń ([www.kampaniespoleczne.pl](http://www.kampaniespoleczne.pl), dostęp 1 marca 2014).

W styczniowym numerze „Polityki” z 2013 roku ukazał się artykuł Agnieszki Sowy pt. „Codzienna paraolimpiada”. Autorka opisuje trudności, jakie napotykają osoby z niepełnosprawnością oraz ich najbliżsi w codziennym życiu. Wskazuje na to, że w obliczu niepełnosprawności swojego dziecka rodzice zostają sami – są pozbawieni wsparcia ze strony państwa. Przede wszystkim wsparcia finansowego. Brak pieniędzy powoduje, że dziecko nie ma dostępu do sprzętu rehabilitacyjnego, który mógłby znacznie poprawić jego stan. Jeśli już rodzina otrzymuje jakąś pomoc, to procedurom jej udzielania towarzyszy chaos. Do różnego typu instytucji pomocowych dzieci trafiają za późno lub nie trafiają nigdy. Autorka wspomina także o tym, że w Polsce zasadniczym problemem jest skoordynowanie zasad działania trzech resortów odpowiedzialnych za pomoc i opiekę nad osobami z niepełnosprawnością. Całość publikacji skupia się na trudnościach i ograniczeniach, jakie są udziałem osób z niepełnosprawnością oraz ich rodzin. Artykuł ten ukazuje drugie oblicze niepełnosprawności w środkach masowego przekazu – niepełnosprawność naznaczoną walką z codziennością, przeciwnościami, trudem podejmowanym

każdego dnia (<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1535047,1,dossier-jak-wyglada-zycie-niepełnosprawnych-w-polsce.read>, dostęp 26 lutego 2014).

Inne oblicze niepełnosprawności prezentuje wyemitowany na antenie Telewizji Polskiej (w programie „Prawdę mówiąc” we wrześniu 2013) wywiad z niepełnosprawną ruchowo wokalistką Moniką Kuszyńską, która w 2006 roku uległa wypadkowi samochodowemu. Rozmowa zaczyna się od pokrzepiających słów: „Odważyłam się spełniać dalej swoje marzenia”. Piosenkarka nie ukrywa tego, że towarzyszyły jej lęki, które ją zniewalały. Jednak postanowiła je przełamać. Jak sama stwierdza, warto było to zrobić, bo wiele jej obaw okazało się niepotrzebnych. Proces przełamywania wewnętrznych barier zajął wokalistce kilka lat. Cała rozmowa przepełniona jest nadzieją i optymizmem.

Pod koniec 2013 roku w programie „Uwaga” ukazał się reportaż „Najgorsza jest niepełnosprawność społeczna”. Jego bohaterem jest pan Sebastian, który w wyniku wypadku stracił wzrok. Znacznie lepiej jednak byłoby przedstawić go następująco: bohaterem reportażu jest pan Sebastian – pracownik fundacji, opiekun dzieci autystycznych, tata, partner niewidomej dziewczyny, uczestnik Biegu Niepodległości, człowiek pełen ciepła, cieszący się życiem. Na koniec można dodać, że jest niewidomy. Pan Sebastian otwarcie mówi, że jego pierwszą myślą, gdy dowiedział się, że traci wzrok, była chęć popełnienia samobójstwa. Teraz pokazuje, że niewidomi mogą w pełni uczestniczyć w życiu społecznym. Jak sam mówi:

Jestem osobą niewidomą, ale nie jestem niepełnosprawny. Najgorsza jest niepełnosprawność społeczna (reportaż wyemitowany w grudniu 2013).

Niepełnosprawny dziennikarz Bartosz Szpurek (jest po dziecięcym porażeniu mózgowym) zwraca uwagę na istotną kwestię. Mianowicie mówi o tym, że niepełnosprawności fizycznej, sensorycznej i intelektualnej nie można wrzucić do jednego worka, a ludzie – nieświadomi specyfiki każdej z nich – niestety, tak czynią, określając wszystko jednym dobitnym słowem „imbecyli”. Sam dziennikarz przyznaje, że czuje się poirytowany, kiedy wielokrotnie jest dopytywany o to, czy dobrze rozumie, co się do niego mówi (<http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/artykuly/1530425,1,rozmowa-z-bartoszem-szpurkiem-dziennikarzem-telewizyjnym-i-radiowym-osoba-niepełnosprawna.read>, dostęp 26 stycznia 2014). Takie postawy – wynikające głównie z braku wiedzy – rodzą bunt wśród osób z niepełnosprawnością. Jego manifestacją są także t-shirty produkowane przez amerykańską firmę. Widnieje na nich np. taki nadruk: „Jeszcze nie umarłem” (D. Podgórska-Jachnik, 2013).

Jak słusznie zauważa Dorota Podgórska-Jachnik, nie wystarczy mówić o niepełnosprawności w mediach. Obok potrzeby jej ukazywania konieczne jest przedstawienie prawdziwego obrazu osób z niepełnosprawnością, a tego

w przestrzeni medialnej brakuje. Zbyt często i nadmiernie uwagę skupia się na niepełnosprawności, a wciąż za mało na konkretnej osobie. Pojawia się także kwestia infantylizacji osób niepełnosprawnych – szczególnie z zespołem Downa. Na widok dorosłej osoby z zespołem Downa u osób pełnosprawnych uruchamia się automatyczna reakcja zwracania się do niej po imieniu. Podgórska-Jachnik zauważa, że deprecjonujące niepełnosprawność jest zarówno jej pomijanie w mediach, jak i pokazywanie jej tylko „dla wybranych”, dla gapiów. Autorka zwraca uwagę także na to, że pogoń dziennikarzy za sensacyjnym tematem nie sprzyja ukazywaniu niepełnosprawności. Ten temat wymaga zgłębienia oraz „zatrzymania się”.

### Analiza i interpretacja badań własnych

Sformułowany na potrzeby niniejszych badań problem badawczy brzmiał następująco: jak przedstawiają się opinie studentów w zakresie kreowania przez media wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną?

W badaniach dotyczących omawianej tematyki wzięło udział 41 studentów (39 kobiet oraz 2 mężczyzn) pedagogiki specjalnej, studiów II stopnia, oraz 44 studentów (17 mężczyzn oraz 27 kobiet) kierunków niepedagogicznych – ekonomii, fizyki, zarządzania, informatyki, fizjoterapii, inżynierii akustycznej, kosmetologii, międzynarodowych stosunków gospodarczych, chemii, inżynierii sanitarnej, architektury i urbanistyki, ochrony środowiska, geodezji i kartografii, malarstwa, filologii rosyjskiej, filologii polskiej, wirtotechnologii. Celem badań było dokonanie analizy porównawczej obu grup. Dobór grup wynikał z chęci poznania opinii na temat postrzegania wizerunku osób z niepełnosprawnością kreowanego przez media wśród studentów pedagogiki specjalnej i wśród studentów kierunków niepedagogicznych oraz wykazania ewentualnych różnic bądź podobieństw w obrębie wyników badań w obu grupach. W przypadku studentów pedagogiki specjalnej znaczącą rolę może odgrywać motywacja (można tutaj mówić o motywach humanistycznych) wyboru kierunku studiów. Może to mieć wpływ na sposób widzenia świata osób z niepełnosprawnością.

Wszyscy respondenci otrzymali kwestionariusze ankiety składające się z pytań dotyczących wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną, kształtowanego przez media. W niniejszym artykule ograniczono się do takich mediów, jak telewizja i Internet. Podczas konstruowania kwestionariusza ankiety kierowałam się wyodrębnionym w literaturze, dwutorowym spojrzeniem na osoby niepełnosprawne – z jednej strony jak na superbohaterów, z drugiej na osoby naznaczone cierpieniem, bólem i brakiem akceptacji. Z owej dwoistości wynikają późniejsze implikacje mające wpływ na odbiór przekazu medialnego przez użytkownika danego medium.

Poniżej prezentuję dane dotyczące osobistej znajomości osób niepełnosprawnych intelektualnie w obu grupach:

Tabela 1. Znajomość osób niepełnosprawnych intelektualnie przez osoby badane ( $N = 85$ )

Czy znam osobiście osobę niepełnosprawną intelektualnie?	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Tak	24	58	23	52	47	55
Nie	17	42	21	48	38	45
Ogółem	41	100	44	100	85	100

Źródło: badania własne

Powyższe wyniki wskazują na niewielkie różnice pomiędzy obiema grupami respondentów w zakresie znajomości osób niepełnosprawnych intelektualnie. W grupie studentów kierunków pedagogicznych 58% badanych osobiście zna osobę z niepełnosprawnością intelektualną. Natomiast wśród respondentów z kierunków niepedagogicznych taką znajomość deklaruje 52% badanych.

Badani studenci kierunków niepedagogicznych, którzy na pytanie dotyczące osobistej znajomości z osobą niepełnosprawną intelektualnie odpowiedzieli twierdząco, wymieniali następujące relacje z nią: koleżanka/kolega (11), brat kolegi/koleżanki (2), sąsiad/sąsiadka (2), daleka znajoma (1), członek rodziny (1), dalsza rodzina (1), ciocia (1), podopieczni znajomej (1), syn znajomych (1), brat mamy (1), brat chłopaka (1).

Jeśli chodzi o studentów pedagogiki specjalnej, którzy zadeklarowali osobistą znajomość z osobą niepełnosprawną intelektualnie, wskazywali oni na następujące relacje z nią: podopieczny/podopieczna (12), koleżanka/kolega (5), podopieczni znajomej (1), brat (1), uczeń ośrodka szkolno-wychowawczego, którego spotkałam na praktykach (1), dziecko z wolontariatu (1), znajomy (1), wujek (1), siostra koleżanki (1), kuzyn (1).

Wyrażna przewaga podopiecznych z niepełnosprawnością intelektualną wśród respondentów studiujących pedagogikę specjalną wynika zapewne ze specyfiki obranego przez badanych kierunku i działań ukierunkowanych na podejmowanie i realizację zadań związanych z jego profilem.

Jeśli chodzi o znajomość seriali bądź filmów, które ukazują osoby niepełnosprawne intelektualnie, badani studenci kierunków niepedagogicznych wymieniali następujące tytuły: „Klan” (28), „Chce się żyć” (7), „Legalna blondynka” (2), „Kod Merkury” (2), „Doręczyciel” (2), „Rain Man” (2), „Barwy szczęścia” (2), „Zielona mila” (2), „Trudne sprawy” (1), „Rozmowy w toku” (1), „Ukryta prawda” (1), „Anna Maria Wesołowska” (1), „Droga po marzenia” (1), „Zobacz we mnie człowieka” (1), „Nick Vujicic” (1), „Mój biegun” (1), „Piękny umysł” (1), „Breaking Bad” (1), „K-PAX” (1).

Odnosząc się do wypowiedzi studentów kierunków niepedagogicznych, dotyczących znanych im seriali lub filmów obrazujących bohaterów z niepełnosprawnością intelektualną, wyraźnie widać, że najbardziej znany jest im serial „Klan”, w którym gra chłopiec z zespołem Downa. Na kolejnym miejscu znalazł się film „Chce się żyć”, który był emitowany na ekranach polskich kin w roku 2013. Jednak należy zwrócić uwagę na to, że bohater owego filmu, Mateusz, jest osobą w pełni sprawną intelektualnie! Podobnie jak wymieniony przez jedną z badanych Nick Vujicic, grający np. w „Cyrku motyli”, a także Jan Mela, o którym powstał film „Mój biegun”. Ci trzej bohaterowie nie są niepełnosprawni intelektualnie, lecz fizycznie. Wskazanie respondenta na film „Legalna blondynka” można uznać za ironiczne. Część z wymienionych filmów ukazuje bohaterów z autyzmem. Należy jednak podkreślić, że 10% osób z autyzmem znajduje się w normie intelektualnej, natomiast 4% – powyżej normy (za: J. Błeszyński, 2011).

Studenci pedagogiki specjalnej wymieniali następujące znane im seriale lub filmy podejmujące tematykę niepełnosprawności intelektualnej: „Klan” (30), „Chce się żyć” (8), „Forrest Gump” (5), „Córka opiekuna wspomnień” (5), „Doręczyciel” (4), „Ósmy dzień” (4), „Zatańcz ze mną” (4), „Czarny balonik” (3), „Rain Man” (2), „Dziewczyna z szafy” (2), „Jestem motylem” (2), „Dom nad rozlewiskiem” (2), „Nietykalni” (1), „Nazywam się Khan” (1), „Piękny umysł” (1), „Wyspa tajemnic” (1), „The Ringer” (1), „Głęboka woda” (1), „Kraina traw” (1), „Co gryzie Gilberta Grape’a” (1), „Pierwsza miłość” (1), „Kod Merkury” (1), „Paradox Lake” (1), „Lot nad kukułczym gniazdem” (1), „Jestem Sam” (1).

Podobnie jak w grupie poprzedniej, także i w tej przeważa znajomość serialu „Klan”. Na kolejnym miejscu pojawił się film „Chce się żyć”, który – tak jak wspomniano wcześniej – nie jest obrazem ukazującym niepełnosprawność intelektualną. Wskazanie na tytuł „Jestem motylem” prawdopodobnie może być pomyłką i odnosić się do filmu dokumentalnego „Jak motyl”. Ogólnie rzecz ujmując, studenci pedagogiki specjalnej wymienili znacznie więcej tytułów filmów/seriali/programów ukazujących osoby niepełnosprawne intelektualnie. Może to wynikać z tego, że są oni w większym stopniu zainteresowani tematyką niepełnosprawności i częściej wybierają te prezentujące omawiane zagadnienie.

Kolejnym zagadnieniem, do jakiego mieli odnieść się badani, było to, która z niepełnosprawności jest ukazywana w mediach najczęściej. Wyniki prezentuje tabela 2:



Tabela 2. Niepełnosprawności najczęściej prezentowane w mediach w opinii badanych (N = 85)

Typ niepełnosprawności	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Ruchowa	33	81	36	82	69	81
Intelektualna	8	19	7	16	15	18
Wynikająca z dysfunkcji narządu wzroku	–	–	1	2	1	1
Wynikająca z dysfunkcji narządu słuchu	–	–	–	–	–	–
Ogółem	41	100	44	100	85	100

Źródło: badania własne

Jak wynika z powyższej tabeli, w opinii badanych studentów w mediach zdecydowanie najczęściej prezentowana jest niepełnosprawność wynikająca z dysfunkcji narządu ruchu (w grupie studentów pedagogiki specjalnej takie zdanie wyraża 81% badanych, natomiast wśród respondentów studiujących kierunki niepedagogiczne – 82%). Niepełnosprawność wynikająca z dysfunkcji narządu słuchu nie została wymieniona przez żadnego z badanych.

Kolejna kwestia, do jakiej mieli ustosunkować się badani studenci, dotyczyła zagadnień związanych z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, prezentowanych w telewizji oraz Internecie. Respondenci mieli wybrać 5 odpowiedzi spośród 36 zarówno pozytywnych, jak i negatywnych stwierdzeń. Poniżej znajduje się zestawienie wyników dla obu grup:

Tabela 3. Zagadnienia związane z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, ukazywane przez media w opinii badanych (N = 85)

Zagadnienia prezentowane przez media	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
1	2	3	4	5	6	7
Dyskryminacja	21	51	18	41	39	46
Odrzucenie przez społeczeństwo; izolacja	21	51	17	39	38	45
Brak pracy	13	32	23	52	36	42
Wysokie koszty leczenia	18	44	15	34	33	39
Kłopoty finansowe	12	29	18	41	30	35
Bariery architektoniczne	13	32	15	34	28	33
Bycie ciężarem dla rodziny	10	24	13	29	23	27
Trudności w zdobyciu specjalistycznego sprzętu do rehabilitacji	9	22	12	27	21	25

cd. tab. 3

1	2	3	4	5	6	7
Samodzielność w codziennych czynnościach	11	27	8	18	19	22
Zwracający uwagę wygląd zewnętrzny, np. nieskoordynowane ruchy	12	29	6	14	18	21
Zainteresowania i uzdolnienia, np. plastyczne	8	19	7	16	15	18
Brak wiary w siebie	5	12	9	20	14	16
Brak integracji z pełnosprawną częścią społeczeństwa	5	12	6	14	11	13
Doświadczenie przemocy ze strony innych ludzi	6	15	4	9	10	12
Brak kwalifikacji zawodowych	4	10	5	11	9	10
Brak możliwości założenia rodziny	7	17	2	4	9	10
Aktywny udział w życiu publicznym	3	7	5	11	8	9
Brak dostępu do usług medycznych	2	5	6	14	8	9
Szczęście rodzinne	5	12	3	7	8	9
Integracja ze społeczeństwem	3	7	4	9	7	8
Równy dostęp do pracy	2	5	5	11	7	8
Wiara we własne możliwości	3	7	4	9	7	8
Uwzględnianie potrzeb niepełnosprawnych intelektualnie	4	10	2	4	6	7
Niemożliwość kształcenia na poziomie wyższym	2	5	2	4	4	5
Konieczność ubezwłasnowolnienia	3	7	1	2	4	5
Przestrzeganie praw człowieka	3	7	1	2	4	5
Brak barier architektonicznych	1	2	1	2	2	2
Trudności z opanowaniem popędu seksualnego	2	-	-	-	2	2
Stabilne, uporządkowane życie	2	-	-	-	2	2
Łatwy dostęp do usług medycznych	2	-	-	-	2	2
Nieprzestrzeganie praw człowieka	-	-	1	2	1	1
Łatwy dostęp do sprzętu rehabilitacyjnego	-	-	1	-	1	1
Wysoki status materialny	-	-	-	-	-	-
Schludny, atrakcyjny wygląd	-	-	-	-	-	-
Brak możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym	-	-	-	-	-	-
Aktywny udział w życiu politycznym	-	-	-	-	-	-

Źródło: badania własne

Jedna ze studentek pedagogiki specjalnej obok analizowanego powyżej tematu dodała komentarz, który zostanie tutaj w pełni zacytowany:

W ogóle rzadko telewizja i Internet pokazują osoby niepełnosprawne intelektualnie. Nawet trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie przypominam sobie zbyt wielu takich sytuacji.

Analizując tabelę 3, należy zauważyć, że – zdaniem wszystkich badanych studentów – media najczęściej ukazują osoby niepełnosprawne intelektualnie w kontekście dyskryminacji, odrzucenia przez społeczeństwo i izolacji, braku pracy oraz wysokich kosztów leczenia. Te cztery aspekty życia niepełnosprawnych intelektualnie były najczęściej zaznaczane przez respondentów. Podkreślić trzeba również i to, że żadna z badanych osób nie wybrała takich odpowiedzi, jak udział osób niepełnosprawnych intelektualnie w życiu politycznym, schludny wygląd, a także wysoki status materialny. W związku z tym pojawia się pytanie: czy media nie ukazują tej grupy w kontekstach wymienionych powyżej? A może robią to tak rzadko, że są one praktycznie niezauważalne? Być może to my ulegamy stereotypowi: niepełnosprawny intelektualnie = głupi i niechlujny?

Kolejne z pytań kwestionariusza ankiety dotyczyło tego, czy pokazywanie w mediach osób niepełnosprawnych intelektualnie jako bohaterów filmów bądź seriali pozwala widzowi oswoić się z niepełnosprawnością i lepiej ją zrozumieć. Opinie na ten temat prezentuje tabela 4:

Tabela 4. Stwarzanie przez media możliwości oswojenia i lepszego zrozumienia osób z niepełnosprawnością intelektualną poprzez ukazywanie ich jako bohaterów seriali bądź filmów w opinii badanych ( $N = 85$ )

Stwierdzenia	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Tak	35	85	36	82	71	84
Nie	4	10	3	7	7	8
Nie wiem	2	5	5	11	7	8
Ogółem	41	100	44	100	85	100

Źródło: badania własne

Powyższa tabela wskazuje na niewielkie różnice w obrębie obu grup. Zdecydowana większość badanych zgadza się ze stwierdzeniem, że ukazywanie osób niepełnosprawnych w mediach pozwala oswoić się z niepełnosprawnością oraz lepiej ją zrozumieć. Jeden z badanych studentów kierunku niepedagogicznego, zaznaczając odpowiedź negatywną, dodał obok niej następujący komentarz:

Nie, gdyż wydaje mi się, że scenarzyści nie wiedzą nic o takich ludziach i nie przedstawiają ich we właściwy sposób.

Wobec tego warto zadać sobie pytanie, czy to, co prezentują media, jest wiedzą rzetelną, a jeśli nie jest, co należy zrobić, aby twórca ukazujący niepełnosprawność intelektualną był wiarygodny i ukazywał prawdziwy obraz osób z niepełnosprawnością? Jeśli mamy się oswoić z danym zagadnieniem i zrozumieć je, to tylko wówczas, gdy zostało ono przedstawione w sposób w pełni zgodny z rzeczywistością, a nie groteskowy czy przekłamany.

W następnej kolejności badani studenci mieli za zadanie ustosunkować się do stwierdzeń dotyczących powodów, dla których media ukazują osoby niepełnosprawne intelektualnie. Zestawienie wyników prezentuje poniższa tabela:

Tabela 5. Motywy, dla których media ukazują osoby niepełnosprawne intelektualnie w opinii badanych ( $N = 85$ )

Stwierdzenia	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Aby skierować uwagę widza na tematykę niepełnosprawności intelektualnej	25	61	20	45	45	53
Aby pokazać widzom, że osoby niepełnosprawne intelektualnie pełnią podobne role społeczne, jak osoby pełnosprawne (np. uczą się, pracują itp.)	24	58	20	45	44	52
Aby widz poznał specyfikę niepełnosprawności intelektualnej	13	32	14	32	27	32
Aby widz poszerzył swoją wiedzę	9	22	14	32	23	27
Aby media zyskały korzyści finansowe	8	19	8	18	16	19
Aby wzbudzić litość oglądających	7	17	8	18	15	18
Temat niepełnosprawności jest obecnie modny	8	19	3	7	11	13
Aby pomóc osobie niepełnosprawnej intelektualnie lepiej przystosować się do życia w świecie osób pełnosprawnych	3	7	4	9	7	8
Aby osoba z niepełnosprawnością intelektualną została ośmieszona publicznie	–	–	2	4	2	2

Źródło: badania własne

Studentka fizyki, wskazując na motywy, dla których w mediach pojawiają się osoby niepełnosprawne intelektualnie, wypowiedziała się w następujący sposób:

Uważam, że takie osoby nie są pokazywane w specjalnym celu. Po prostu są częścią scenariusza, tak jak inny, zdrowy człowiek.

Inna uwaga – studenta inżynierii akustycznej – brzmi następująco:

Media ukazują osoby niepełnosprawne intelektualnie po to, aby dodać nowy wątek (w serialu), aby pokazać widzowi filmu ciekawą historię.

Inne przyczyny, na jakie wskazywali badani:

Aby dać widzowi poczucie realizmu filmu/serialu, tj. nie występują tam tylko osoby pełnosprawne (student geodezji i kartografii).

Jest to narzucone z góry przez UE (student fizyki).

Wynika to z popularności takich filmów, jak „Forrest Gump” (studentka pedagogiki specjalnej).

Takie filmy wzbudzają zainteresowanie widza (studentka pedagogiki specjalnej).

Podsumowując kwestię dotyczącą motywów ukazywania osób niepełnosprawnych intelektualnie w mediach, należy podkreślić, że różnice pomiędzy obiema badanymi grupami studentów były niewielkie. Zarówno respondenci studiujący pedagogikę specjalną, jak i studenci kierunków niepedagogicznych za najczęstszy powód ukazywania osób niepełnosprawnych intelektualnie w mediach podawali chęć skierowania uwagi widza na omawianą problematykę.

W tabeli 6 znajduje się zestawienie wyników dotyczących kwestii zgodności prezentowanego w mediach wizerunku osoby niepełnosprawnej intelektualnie z obrazem rzeczywistym:

Tabela 6. Zgodność wizerunku osoby z niepełnosprawnością intelektualną przedstawianego w mediach z obrazem rzeczywistym w opinii badanych ( $N = 85$ )

Stwierdzenia	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Tak	11	27	17	39	28	33
Nie	14	34	11	25	25	29
Nie wiem	16	39	16	36	32	38
Ogółem	41	100	44	100	85	100

Źródło: badania własne

Wyniki znajdujące się w tabeli 6 wskazują na pewne rozbieżności pomiędzy obiema grupami respondentów. Wśród studentów pedagogiki specjalnej

najwięcej, bo aż 39% osób nie wie, czy media ukazują niepełnosprawnych intelektualnie zgodnie ze stanem faktycznym. Natomiast wśród studentów kierunków niepedagogicznych 39% osób odpowiedziało pozytywnie na to pytanie, potwierdzając zgodność pomiędzy ukazywaniem osób z niepełnosprawnością intelektualną w mediach i rzeczywistością. Różnice te rozpatrywać można z perspektywy posiadanej przez badanych wiedzy. Studenci pedagogiki specjalnej na pewno mają szerszy ogląd na kwestie niepełnosprawności i dostrzegają znacznie więcej związanych z nią aspektów funkcjonowania poszczególnych jednostek. Zaznaczyć należy, że wynika to ze specyfiki kierunku oraz zapewne z większej wrażliwości i wyczulenia w tej kwestii – stąd też studenci kierunków niepedagogicznych nie są traktowani jako osoby z niskim poziomem wiedzy, a jedynie z odmiennym spojrzeniem na tematykę niepełnosprawności.

Kolejną kwestią, do jakiej mieli odnieść się badani, było ukazywanie (bądź nie) w mediach osób niepełnosprawnych intelektualnie jako jednostek mających wsparcie w bliskich osób. Dane ilustruje tabela 7:

Tabela 7. Wsparcie osób niepełnosprawnych intelektualnie przez ich bliskich, ukazywane w mediach w opinii badanych ( $N = 85$ )

Stwierdzenia	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
Tak	20	49	31	70	51	60
Nie	5	12	–	–	5	6
Nie wiem	16	39	13	30	29	34
Ogółem	41	100	44	100	85	100

Źródło: badania własne

Podsumowując powyższe dane, trzeba podkreślić wyraźną różnicę pomiędzy opiniami potwierdzającymi ukazywanie przez media wsparcia, jakie otrzymują osoby niepełnosprawne intelektualnie od swoich bliskich. Jeśli chodzi o studentów pedagogiki specjalnej, to 49% z nich odpowiedziało, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną mają wsparcie bliskich, natomiast w grupie studentów kierunków niepedagogicznych podobnej odpowiedzi udzieliło 70% badanych. O braku wsparcia w grupie studentów pedagogiki specjalnej wspomniało 12% respondentów. W grupie porównawczej nie było takich osób. Procent osób, które na to pytanie udzieliły odpowiedzi „nie wiem”, był zbliżony: studenci pedagogiki specjalnej – 39%, a studenci kierunków niepedagogicznych – 30%. Różnice te mogą wynikać z podobnych względów, jak w pytaniu wcześniejszym, czyli z większej wrażliwości studentów pedagogiki specjalnej na zagadnienia związane z niepełnosprawnością. Szersze rozumienie pojęcia wsparcia być może przyczynia się do tego, że studenci pedagogiki

specjalnej uważają, iż osoby z niepełnosprawnością intelektualną otrzymują go mniej, niż pozornie może się wydawać. Być może także komunikaty medialne, jakie docierają do badanych, są różne – stąd rozbieżność w postrzeganiu wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Badani studenci mieli również dokończyć zdanie: „Gdy oglądam serial/film/program, w którym występuje osoba niepełnosprawna intelektualnie, to...”. Udzielali następujących odpowiedzi:

Tabela 8. Odczucia badanych podczas oglądania seriali/filmów/programów, w których występują osoby z niepełnosprawnością intelektualną

Studenci pedagogiki specjalnej	Studenci kierunków niepedagogicznych
1	2
Kategorie stwierżeń	
Krytyczno-formalne spojrzenie na problematykę	
Za każdym razem zastanawiam się, w jaki sposób osoba ta jest przedstawiana – czy kreacja bohatera nie jest zniekształcona. Z racji posiadanej wiedzy podchodzę do tego krytycznie i z wielką ciekawością.	Widok tej osoby przykuwa moją uwagę. / Oglądam z uwagą, dlaczego program przedstawia taką osobę.
Zastanawiam się czasem, po co reżyser angażuje niepełnosprawnych i czy kiedykolwiek widział taką osobę.	Zauważam problemy, z jakimi stykają się osoby niepełnosprawne.
Jestem zainteresowana, w jaki sposób scenarzyści pokierują losami danego bohatera (czy jego postać zostanie wykorzystana do celów innych niż wzbudzenie współczucia czy empatii u widza, czy jego losy zostaną na równi z innymi bohaterami rozwinięte itp.).	Zwracam uwagę na to, jak rodzina pomaga w rozwoju takim osobom, oraz na to, w jaki sposób osoby niepełnosprawne dążą do uzyskania niezależności.
Jestem ciekawa, jakie cechy charakteru zostaną jej nadane oraz jakim środowiskiem społecznym otoczy ją reżyser.	Przyswajam wiedzę na temat życia codziennego (trudów i radości) takich osób. Bardziej rozumiem ich los.
Myślę, że wcale nie jest tak, jak media to przedstawiają. Wystrzają pewne cechy, nie pokazując człowieka jako całości.	Stykam się z tym problemem.
Uważam, że jest to dobre posunięcie (jeśli ta osoba sama tego chce), by pokazać, że osoby niepełnosprawne intelektualnie są osobami dobrymi i godnymi pozytywnych opinii.	Zaczynam się zastawiać nad tym problemem oraz nad tym, jak ja bym się zachował w takiej sytuacji.
Poznaję problemy wynikające z tej niepełnosprawności.	Zazwyczaj nie jest ona głównym bohaterem.
Przyglądam się funkcjonowaniu tej osoby.	Jeśli film jest dobry, to oglądam dalej.
Staram się zidentyfikować, jakie to jest zaburzenie.	Nie przeszkadza mi to i po prostu oglądam dalej.

1	2
Oglądam z zaciekawieniem, gdyż mogę poszerzyć swoją wiedzę na temat występującej niepełnosprawności, którą nie zawsze poznam z książek (relacje z innymi ludźmi, życie w społeczeństwie).	Zwracam na ten fakt uwagę, ale nie zmienia to mojego odbioru serialu/filmu/programu.
Jestem nią zainteresowana, staram się krytycznie ocenić przedstawioną rzeczywistość.	Nie zwracam na to większej uwagi. Oglądam. Nie oceniam.
Emocjonalne spojrzenie na problematykę	
Mam mieszane uczucia. Wszystko jest w porządku, jeśli nie jest ona „wykorzystywana” przez przemysł filmowy i ma dobrą opiekę na planie zdjęciowym.	Zastanawiam się, jak bardzo ciężko jest tym osobom i ich rodzinom oraz z czego czerpią siłę, aby się nie poddać.
Denerwuję się, że obraz tych osób jest nieprawdziwy. Osoby te i ich problemy są traktowane groteskowo. Zakończenia filmów często kończą się śmiercią tych osób przedstawioną nie jako coś tragicznego, ale jako dobre zakończenie i ulga dla osób bliskich tej osobie.	Szkoda mi tej osoby, zastanawiam się, jak radzi sobie z życiem i jak czują to bliscy tej osoby.
Stwierdzam, że media chcą wzbudzić w ludziach litość i osiągnąć korzyści finansowe z wysyłanych przez ludzi sms-ów (np. <i>Podaruj dzieciom słońce</i> ). Co innego, gdyby cały dochód z tych akcji przeznaczony był na leczenie.	Mam uczucie, że te osoby zostały skrzywdzone przez los. Szkoda mi takich osób.
Czuję, że te osoby są pokazywane przez media jako osoby, które potrzebują współczucia.	Budzi się we mnie litość. Chyba że jest to komedia – wówczas śmieję się.
Czuję się skrępowana i odczuwam współczucie.	Czuję współczucie.
Wzbudza we mnie ogromne emocje. Przeważnie chce mi się płakać.	Zastanawiam się na sensie istnienia i cierpienia ludzkiego. Często podziwiam rodziny tych osób i im współczuję.
Występuje we mnie uczucie współczucia.	Jest mi tej osoby bardzo szkoda. Budzi się empatia.
Czuję współczucie, podziw dla osób, które są dotknięte niepełnosprawnością.	Współczuję i chciałbym pomóc.
Jest mi jej szkoda i wyobrażam sobie, jak musi być jej i jej bliskim, rodzinie ciężko.	Uświadamiam sobie, jak trudne jest życie.
Często mi przykro, że tej osobie się źle wiedzie; wzbudzają we mnie litość.	W zależności od typu programu: dokument, komedia wzruszam się, współczuję lub się śmieję.
Odczuwam litość w stosunku do tej osoby.	
Czasem jest mi przykro, ale z drugiej strony cieszę się, że mogę zobaczyć, z jakimi problemami boryka się taka osoba.	



cd. tab. 8

1	2
Oglądam go z zaciekawieniem, jestem dumna z tej osoby, podziwiam ją.	
Próbuję zrozumieć i z innej perspektywy patrzę na codzienność. Podziwiam takie osoby. Jest mi ich szkoda.	
Zaczynam doceniać to, co mam.	
Cieszę się, że takie osoby pojawiają się w mediach.	
Głównie mam uczucia pozytywne.	
Spojrzenie na problematykę bez dokonywania podziału na „oni” – „my”	
Jest to normalne, to jest człowiek – jak każdy.	Traktuję ten serial/program jak każdy inny.
Nie zastanawiam się nad tym. Traktuję te osoby jak osoby zdrowe.	Dostrzegam, że jest ona człowiekiem takim samym, jak każdy inny, wymagającą jednak większego zaangażowania. Niejednokrotnie ciągłej obecności kogoś bliskiego. Potrzebuje ona większego wsparcia rodziny.
Tak jak oglądam „normalny” (film/program z osobami pełnosprawnymi): albo mi się podoba, albo nie; nie warunkuję tego występowaniem niepełnosprawności.	
Mam wrażenie, że ich życie niewiele różni się od życia osób pełnosprawnych – w przypadku filmu lub serialu. W przypadku programu – są to osoby nieszczęśliwe, samotne, opuszczone.	
Postrzegam ją jako pełnowartościowego człowieka, który tak jak inni chce żyć, mieć zainteresowania i swoje własne życie.	
Odmienne od pozostałych spojrzenie na problematykę	
	Przełączam program, bo nie mogę patrzeć na ból i nieszczęście takich osób, lub wysyłam sms, jeśli to reklama lub fundacja zbierająca pieniądze na leczenie.
	Zazwyczaj jestem tym faktem poirytowany (nie lubię oglądać chorych ludzi).
	Zmieniam kanał.

Źródło: badania własne

Wypowiedzi studentów pedagogiki specjalnej można pogrupować na kilka kategorii: te, które dotyczą kwestii związanych z mediami oraz obawą, że obraz niepełnosprawności intelektualnej na ekranie jest przekłamany i nierzetelny, kolejno odnoszące się do prób diagnozy oraz określenia funkcjonowania danej jednostki w różnych obszarach jej życia, a także zdobycia szerszej wiedzy na temat określonej niepełnosprawności (kategorię tę nazwano krytyczno-formalną). Inne wypowiedzi dotyczą uczuć, jakich doświadczają studenci jako widzowie – przede wszystkim jest to współczucie i litość (kategoria związana z emocjonalnym spojrzeniem na problematykę). Pojawiło się jeszcze kilka wypowiedzi mówiących o tym, że gdy studenci pedagogiki specjalnej oglądają programy/seriale/filmy z udziałem osób niepełnosprawnych intelektualnie, jest to dla nich taki sam odbiór jak wtedy, gdy bohaterem jest osoba w normie intelektualnej (spojrzenie na problematykę bez dokonywania podziału na „oni” – „my”).

Analizując wypowiedzi studentów kierunków niepedagogicznych, można dostrzec, że u większości z nich ukazywanie osób niepełnosprawnych intelektualnie w mediach wzbudza podobne uczucia, jak wśród respondentów studiujących pedagogikę specjalną. Pojawia się litość, współczucie, chęć pomocy. Dlatego wyodrębnione zostały podobne kategorie, jak w grupie poprzedniej. Jednakże należy zauważyć, że obok uczuć wskazujących na to, iż studenci kierunków niepedagogicznych dostrzegają problemy osób niepełnosprawnych intelektualnie, pojawiły się również wypowiedzi, które ukazują w pewnym stopniu niechęć do oglądania niepełnosprawności w mediach (dlatego pojawia się w tym miejscu jeszcze jedna kategoria, niewyodrębniona w grupie studentów pedagogiki specjalnej). Z czego wynika owa niechęć lub unikanie omawianej problematyki? Możemy się tego jedynie domyślać, ale jednocześnie pamiętajmy o tym, aby wstrzymać się od automatycznego oceniania osób, które wolą zmienić kanał, gdy widzą na ekranie osobę z niepełnosprawnością intelektualną.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, jak przedstawiane są w mediach osoby niepełnosprawne intelektualnie. W tabeli 9 znajduje się zestawienie wyników obu badanych grup.

Wśród wypowiedzi badanych pojawiło się jeszcze dodatkowe określenie wskazujące na samotność oraz na to, że obraz osób niepełnosprawnych intelektualnie zależy od mediów, w jakich są one ukazywane. Analizując powyższą tabelę, można zauważyć, że najwięcej osób z całej badanej grupy (60%) wskazało, iż osoby z niepełnosprawnością intelektualną są ukazywane jako wymagające troski. Przy podziale na grupy było podobnie, jednak wśród studentów kierunków pedagogicznych 56% odpowiedziało również, że analizowane osoby są ukazywane jako niesamodzielne. Jedynie 2 respondentów wskazało, iż osoby z niepełnosprawnością intelektualną są przedstawiane w mediach jako odrażające – w grupie studentów kierunków pedagogicznych

Tabela 9. Wizerunek osób niepełnosprawnych intelektualnie w mediach w opinii badanych (N = 85)

Stwierdzenia	Studenci pedagogiki specjalnej		Studenci kierunków niepedagogicznych		Razem	
	N	procent	N	procent	N	procent
1	2	3	4	5	6	7
Wymagające troski	23	56	28	64	51	60
Szczęśliwe	10	24	16	36	46	54
Niesamodzielne	23	56	20	45	43	50
Cierpiące	17	41	20	45	37	43
Wzbudzające litość	18	44	13	29	31	36
Nieszczęśliwe	8	19	10	23	31	36
Dziecinne	19	46	9	20	28	33
Uzdolnione	11	27	14	32	25	29
Radosne	10	24	12	27	22	26
Ciepłe	9	22	12	27	21	25
Wzbudzające podziw	10	24	10	23	20	23
Samodzielne	7	17	9	20	16	19
Zaradne życiowo	6	15	7	16	13	15
Smutne	8	19	4	9	12	14
Śmieszne	5	12	3	7	8	9
Gorsze	3	7	2	4	5	6
Głupie	4	10	–	–	4	5
Niebezpieczne	2	4	1	2	3	3
Odrażające	2	5	–	–	2	2

Źródło: badania własne

było to 5%, natomiast wśród studentów kierunków niepedagogicznych nikt nie udzielił takiej odpowiedzi. Wyraźna różnica pomiędzy badanymi grupami widoczna jest przy określeniu dotyczącym dziecinnego sposobu przedstawienia osób niepełnosprawnych intelektualnie. Wśród studentów pedagogiki specjalnej blisko połowa (46%) wybrała taką odpowiedź, natomiast wśród respondentów studiujących kierunki niepedagogiczne jedynie 20%.

Kolejno badani studenci mieli ustosunkować się do stwierdzeń dotyczących integracji osób niepełnosprawnych intelektualnie bądź jej braku, ukazywanej lub pomijanej przez media. 76% badanych spośród studentów pedagogiki specjalnej i 54% studentów kierunków niepedagogicznych jest zdania, że media ukazują osoby z niepełnosprawnością intelektualną jako „inne”, odmienne od reszty społeczeństwa. Natomiast 24% studentów z grupy osób studiujących

pedagogikę specjalną i 46% studentów kierunków niepedagogicznych wyraża opinię przeciwną – media przedstawiają osoby niepełnosprawne intelektualnie jako w pełni zintegrowane z pełnosprawną częścią społeczeństwa. Wśród studentów kierunków niepedagogicznych wypowiedzi dotyczące ukazywanej przez media integracji osób niepełnosprawnych intelektualnie bądź jej braku wskazują na rozkład opinii wykazujący tendencję „pół na pół”. Z kolei w grupie studentów pedagogiki specjalnej wyraźna jest przewaga osób wyrażających opinię o kreowanej przez media inności osób niepełnosprawnych intelektualnie.

24% badanych studentów pedagogiki specjalnej uważa, że osoby niepełnosprawne intelektualnie są kreowane przez media jako superbohaterowie i optymiści (w grupie studentów kierunków niepedagogicznych 41% jest takiego samego zdania). W opinii pozostałych 76% studentów pedagogiki specjalnej osoby z niepełnosprawnością intelektualną są ukazywane w mediach jako cierpiące i potrzebujące pomocy. (Jedna z badanych studentek dodała, że filmy kreują superbohaterów, natomiast reportaże – ludzi, którzy cierpią). W grupie studentów kierunków niepedagogicznych podobną opinię wyraziło 59% badanych osób.

### Podsumowanie i wnioski końcowe

Brak wyraźnych różnic pomiędzy obiema badanymi grupami wskazuje na zbliżone spojrzenie dotyczące kreowania wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną przez media. Studenci zarówno pedagogiki specjalnej, jak i kierunków niepedagogicznych mają w swoim otoczeniu osoby niepełnosprawne intelektualnie, więc osobista znajomość z taką osobą nie jest tutaj zmienną różnicującą. Respondenci podawali również wiele tytułów filmów, seriali czy też ogólnie programów, których bohaterami są osoby niepełnosprawne. Jednak niewiele z nich to obrazy ukazujące osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Dlatego studenci jako najczęściej pojawiający się rodzaj niepełnosprawności podawali dysfunkcję narządu ruchu. Warto zwrócić uwagę także na to, że badani studenci jako najczęściej prezentowane w mediach zagadnienie związane z niepełnosprawnością zaznaczali dyskryminację. Pomimo tego, że o osobach z niepełnosprawnością mówi się niewspółmiernie więcej niż choćby przed dziesięciu laty, wbrew temu, że integracja wydaje się już czymś oczywistym i istnieje wiele udogodnień dla osób niepełnosprawnych, to jednak wciąż najczęściej odbiera komunikaty medialne powiązane z odrzuceniem osoby niepełnosprawnej przez społeczeństwo. Czy wynika to z przyzwyczajenia i schematu myślowego: niepełnosprawny, czyli spychany na margines, izolowany? Czy nasze umysły są na tyle mało elastyczne, aby porzucić stereotypy i oderwać się od tego, co tkwi w nas od lat? A może

osoby z niepełnosprawnością w XXI wieku są nadal dyskryminowane? Może nowatorskie rozwiązania dla osób niepełnosprawnych w kwestii edukacji czy pracy to tylko ułuda? Myślę, że odpowiedzi na wszelkie pytania należy szukać w kolejnych badaniach pogłębiających tę tematykę. Duże znaczenie ma fakt bezpośredniego uczestnictwa osób z niepełnosprawnością w życiu medialnym, gdyż, jak wskazują badani studenci, pozwala to oswoić się z niepełnosprawnością. Wciąż jednak mało jest osób niepełnosprawnych intelektualnie, które są przedstawiane jako osoby mogące dokonać w swoim życiu wielu ważnych rzeczy. Media zaczynają w końcu dostrzegać, że ukazywanie np. w serialach ludzi „idealnych”, pięknych, mających dobrą pracę, udane życie osobiste i wszystko, czego tylko zapragną, jest oderwane od rzeczywistości i tworzy świat odległy dla zwykłego widza. Są jednak tacy widzowie, którzy uporczywie uciekają do nierealnego świata seriali, ale nie umieją sobie poradzić w konfrontacji z rzeczywistością, gdyż zaczynają oczekiwać od świata, od innych, od siebie czegoś, co nie jest możliwe, niejednokrotnie zapominając lub nawet nie myśląc o tym, że życie to nie serial.

W ostatnim czasie we Włoszech prowadzona była kampania społeczna skierowana do przyszłych mam, które dowiedziały się lub wkrótce dowiedzą się od lekarza, że ich dziecko urodzi się z zespołem Downa. Kampania ta jest odpowiedzią na mail kobiety w ciąży, która wysłała następującą wiadomość do włoskiego stowarzyszenia:

Oczekuję dziecka. Wykryto u niego zespół Downa. Jestem przerażona. Jakie życie będzie miało moje dziecko?

I nagle widzowi oglądającemu film z kampanii ukazują się dzieci z zespołem Downa, które mówią:

Droga przyszła mamo, nie martw się. Twoje dziecko będzie mogło robić wiele różnych rzeczy – będzie mogło cię przytulać, będzie mówić i powie, że cię kocha.

Myślę, że w coraz większym stopniu oswajamy się z obecnością osób niepełnosprawnych w mediach, ale także w codziennym życiu. Zawdzięczamy to zmianie postaw, jakie prezentujemy my sami, a także inni ludzie wokół nas – względem inności. Zaczynamy się przekonywać, że bycie osobą niepełnosprawną nie musi oznaczać izolacji i wykluczenia. Będąc nie w pełni sprawnym, można wyjść do drugiego człowieka, spędzać z nim czas i po prostu żyć z nim, przy nim, a nie obok niego. I właśnie nasza postawa akceptacji i współdziałania powoduje, że osoby z niepełnosprawnościami są widoczne zarówno w przestrzeni publicznej, jak i medialnej. Zwiększająca się stopniowo świadomość społeczeństwa dotycząca znajomości tematyki niepełnosprawności może sprawić, że z czasem przestaniemy zwracać uwagę na „wyznaczniki” braku pełnej sprawności, a będziemy widzieć przede wszystkim człowieka.

Przecież to nie wózek inwalidzki, aparat słuchowy, kule, biała laska czy nieco odmienny wygląd zewnętrzny przesądzają o tym, czy ktoś zostanie włączony do „pełnosprawnych” członków społeczeństwa. Wszyscy jesteśmy tacy sami – bo każdy z nas jest człowiekiem, stanowiąc jednocześnie wartość autoteliczną.

## Bibliografia

- Bieganowska A. (2005), *Model niepełnosprawności w mediach a postawy wobec osób niepełnosprawnych*, „Szkola Specjalna”, nr 2.
- Błęszyński J. (2011), *Autyzm a niepełnosprawność intelektualna i opóźnienie w rozwoju*, Harmonia Universalis, Gdańsk.
- Fornalik I. (2006), *Wizerunki osób niepełnosprawnych w mediach – media w percepcji niepełnosprawnych*, [w:] J. Baran, S. Olszewski (red.), *Świat pełen znaczeń*, Impuls, Kraków.
- Podgórska-Jachnik D. (2013), *Deprecjacja osób z niepełnosprawnością w dyskursie publicznym za pośrednictwem mediów* [w:] Z. Gajdzica (red.), *Człowiek z niepełnosprawnością w rezerwie przestrzeni publicznej*, Impuls, Kraków.
- Strykowski W. (2003), *Rola mediów i edukacji medialnej we współczesnym społeczeństwie*, „Chocwanna”, Katowice.
- Tomaszewska H. (2012), *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.

### Źródła internetowe

- <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1535047,1,dossier-jak-wyglada-zycie-niepelnosprawnych-w-polsce.read>
- <http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/artykuly/1530425,1,rozmowa-z-bartoszem-szpurkiem-dziennikarzem-telewizyjnym-i-radiowym-osoba-niepelnosprawna.read>
- [www.irss.pl](http://www.irss.pl)
- [www.kampaniespoleczne.pl](http://www.kampaniespoleczne.pl)